

Prezydent Giallorossich, James Pallotta, udzielił wywiadu dla *Roma Radio*, w którym skupił się w dużej mierze na meczu z Juventusem.

- Nie patrzę na mecz z Juve jak na okazję do zemsty, odwetu, wendety. Były błędy w meczu z Turynie, ale mogą się zdarzać. Byłem na trybunach, zespół rozegrał dobry mecz i mogliśmy wygrać, pokazaliśmy, że znajdujemy się na ich poziomie. Nie patrzę na ten mecz jak na szansę na ożywienie walki o mistrzostwo czy obronę drugiego miejsca. Jeśli zespół zagra tak jak potrafi, sądzę, że spotkanie będzie otwarte. Pójdą za świetnym wynikiem z Rotterdamu.

- Frustrujące w tym sezonie jest posiadanie tylu kontuzji, zwłaszcza długoterminowych jak Strootmana czy w szczególności Castana. Gdyby przydarzyło się Juve z Pogbą czy Tevezem to co nam z Castanem i Kevinem, nie sądzę, że byłiby w takiej sytuacji w tabeli. Moim zdaniem, gdy wyniki nie przychodzą, nie jest tak, że chłopcy nie wkładają wysiłku w grę. Było pięknym, że zespół podniósł w Rotterdamie głowę, zaliczając świetny występ w tak trudnym otoczeniu. Jednak również w pozostałych meczach w ostatnich tygodniach zespół dużo strzelał na bramkę, ale piłka nie chciała wpaść do siatki.

- Kilka dni temu nie miałem zamiaru zrzucać odpowiedzialności na media, odnośnie pewnej krytyki, ale po prostu powiedziałem, że zbyt często za bardzo się wściekają. To prawda, że zaliczyliśmy wiele remisów, jednak żadnej porażki i jesteśmy nadal drudzy. Chciałem umieścić rzeczy we właściwej perspektywie. Jest kawałek kibiców, którzy manifestują swoje rozczarowanie i może tak być, jednak większa część fanów jest zadowolona z mojej pracy. To nie jest projekt na dwa czy trzy lata, ale długoterminowy. Chcemy grać regularnie w Lidze Mistrzów, walczyć o mistrzostwo i na to wpłynęło zbyt wiele kontuzji. Myślę, że jesteśmy na dobrej drodze, jeśli chodzi o to, co chcemy zrobić w najbliższych 10-20 latach.

Garcia, dla niektórych, z geniusza stał się w połowie ślepcem i może opuścić Rzym...

- Nie biega wystarczająco dużo po boisku. Jestem rozczarowany [śmiech - dod.red.].

Sytuacja stadionu?

- Wszystko idzie dobrze. Znajdujemy się na zaawansowanym etapie relacji z firmami, które będą pracować przy budowie. Idziemy do przodu również pod względem całej technologii, która znajdzie się na stadionie i w jego okolicach. Otrzymaliśmy bardzo dobre opinie z całego świata, jeśli chodzi o piękno. Jaki będzie miał ten obiekt z możliwością przebywania kibiców blisko boiska. Jestem pewien, że również miasto będzie zachwycone obiektem, który będzie można wykorzystywać w trakcie całego sezonu, ale również poprzez inne wydarzenia jak koncerty i inne sporty. To będzie numer jeden w Europie sportowo i pod względem rozgrywki.

Jak będziesz przeżywał oczekiwanie na mecz Roma-Juventus?

- Mój stosunek do meczu będzie taki sam jak do wszystkich innych. Cieszę się z tego, jak wyszliśmy z meczu w Rotterdamie. Wiem, że zespół jest gotowy do zmierzenia się z tym wyzwaniem, rozmawiałem z nimi, są zmotywowani. Tu, w Rzymie i we Włoszech miałem i mam wiele spotkań, w celu poprawienia tego, co robimy poza boiskiem. Być może w poniedziałek wykradnę więcej papierosów Walterowi Sabatiniemu [śmiech - dod. red.].

Autor: abruzzo